



Wśród Nas



TYGODNIK PARAFII

pw. PRZEMIENIENIA PAŃSKIEGO W POLANIE
ROK XIX 2011 NR 2 (602)

9 styczeń 2011
NIEDZIELA CHRZTU PAŃSKIEGO
rok A

CHRZEST PAŃSKI

Dziś święto chrztu Chrystusa, święto dobrowolnego wejścia Jezusa do Jordanu, a więc solidarności Boga z nami grzesznymi, święto rozpoczęcia publicznej działalności Jezusa z Nazaretu. Chrzest Jezusa przypomina także nasz chrzest. Jak nad Jezusem, tak też nad nami otwarło się niebo i Ojciec niebieski powiedział do nas: *Tyś jest mój syn, tyś moja córka, tyś moje dziecko umiłowane*. Stąd - wielka wdzięczność za wyróżnienie, ale też - zawstydzenie za naszą niewierność.

Oto Syn mój umiłowany...

Jordan... chrzest... nasz chrzest.

Co się dzieje przy chrzcie? Mówi się, że chrzest gładzi grzech pierworodny i daje łaskę uświęcającą oraz czyni nas członkami Kościoła. I słusznie. Ale spotykamy się też z określeniem, że chrzest to są pierwsze święcenia. Święcenia na dzieci Boże. I to za darmo. Bo Bóg za darmo czyni nas swymi dziećmi i patrzy z miłością jak na najbliższych krewnych. Co za łaska! Stąd też tak wielka jest godność nasza i godność drugich ochrzczonych. Powinniśmy więc sami się szanować, nie być służalczymi i drugich szanować, nie być wyniosłymi. Przy okazji dzisiejszego święta chcemy podkreślić jedno: **warto zakochać się na nowo w Panu Bogu**. Słowo „kochać” jest zawsze atrakcyjne, a już „zakochać się” - jest fascynujące. I to zakochać się na całego. Chciałoby się powiedzieć - to już jest prawie szaleńcze. Ale jest realne. Tytu to uczyniło, choć byli wielkimi grzesznikami. Augustyn na przykład. Wielki święty. Bo czy można zakochać się w Bogu na 30%? Niech narzeczony powie narzeczonej: wiesz, Kocham cię trochę. Jaka będzie reakcja dziewczyny? A idź sobie! - powie. Bo to

żadna miłość. Kochanie Boga na 30% jest połowiczne, jest rozdarte; nie porywa ani nas, ani drugich. *„Obyś był zimny albo gorący! A tak, skoro jesteś letni i ani gorący, ani zimny, chcę cię wyrzucić z mych ust”* (Ap 3, 15-16). Pozostaje więc miłowanie Boga na całego. Budzą się zastrzeżenia: nas nie stać na to, by kochać Boga na całego. Skoro nas nie stać, to w takim razie pozwólmy Bogu kochać się w nas na całego. Przecież Jezus *„do końca - nas umiłował”*. I o tę miłość walczymy i zabiega. Uwierzmy w to!

„I natychmiast wyszedł z wody”.

Święty Mateusz podkreślił drobny szczegół przy chrzcie Jezusa: Jezus po chrzcie wyszedł z wody natychmiast. Nie miał w niej co robić, gdyż był święty. Za to my powinniśmy często zatrzymywać się w wodzie pokuty, bo jesteśmy grzeszni. My potrzebujemy ciągłego obmywania na spowiedzi, przez żal, przez powtarzanie modlitwy: *Jezusie, synu Dawida, ulituj się nade mną!* My potrzebujemy przebywania w promieniach miłosierdzia. Wyszedł z wody Jezus, namaszczone Duchem Świętym, by zacząć życie publiczne. Był odtąd nazywany: Mesjasz-Chrystus- Pomazaniec. Wyszli z wody grzesznicy, którzy w niej oplakiwali swe grzechy. Wyszli odmienieni. Nad wodą naszego chrztu Bóg Ojciec wypowiedział z miłością słowa: *Tyś mój syn umiłowany! Tyś moja umiłowana córka!* Jakże nie odpowiedzieć takiej Miłości?! Więc mówię: *Tyś mój Bóg ukochany! Na zawsze chcę być Twoim i Twoją.*

Nad Jezusem podczas chrztu w Jordanie otworzyło się niebo i słychać było głos: *Tyś mój Syn umiłowany*. Nad nami w czasie chrztu stanął Bóg i uczynił nas swymi dziećmi. I jakże nie mówić Ojcu niebieskiemu: *Tyś mój Bóg umiłowany*. Tobie chcę wiernie służyć. Nie wstydzmy się takich wyznań!

„To jest mój Syn umiłowany. Jego słuchajcie.” (Mk 9, 7)

Jasełka w Polanie

Tradycyjnie już w dniu 6 stycznia w święto Trzech Króli wystawiane są w naszej parafii jasełka. W tym roku w związku z remontem świątlicy odbyły się one w kościele, ale to jeszcze bardziej podkreśliło świąteczny i niezwykły charakter tego Misterium Bożego Narodzenia.



W jasełkach wzięli udział przede wszystkim członkowie chóru parafialnego oraz uczniowie naszej szkoły. Na początku zobaczyliśmy anioła i dziecko pytające go jak Niepokalana czekała na przyjsię Pana? Byliśmy świadkami zwiastowania, ujrzeliśmy pokorę Matki Bożej i jej „fiat” czyli tak wypowiedziane Archaniołowi. W następnej scenie była pokazana wędrówka Maryji z Józefem. W tle cicha kolęda „nie było miejsca dla Ciebie” i rzeczywiście zobaczyliśmy jak Józef nie może znaleźć miejsca w Betlejem, w żadnej gospodzie. Do tej pory sceny rozgrywały się w ciemności dopiero gdy święta para znalazła ubogą stajenkę, w której narodził się Zbawiciel w kościele rozbłyły wszystkie światła a dzieci zaśpiewały „Gdy Pan Jezus się narodził była ciemna noc”. Dzieci znów zapytały czemu Jezus przyszedł na ziemię gdzie ludzie go nie chcieli? Czy nie lepiej było

pozostać w niebie gdzie go wielbili anieli? Ale aniołowie wyjaśnili dzieciom że Jezus przyszedł na świat aby ludziom przynieść zbawienie. Kolejna scena pokazała pasterzy, których anioł obudził i

wysłał do Dzieciątka. Dzieciątka. Gdy pasterze oddali pokłon Dzieciątku uczynili to także i trzej królowie którzy przynieśli dary, ale tak jak usłyszeliśmy w homilii ks. Janusza najważniejszy był właśnie ten pokłon. Dary - złoto, bogactwa, skarby przeminą ale ważne jest, aby pokłonić się przed Jezusem i odejść z czystym sercem i lepszym od betlejemskiego żłóbka. Po pokłonie trzech króli nasi

chórzy -ści czytali wiersze i życzenia. Jasełka zakończyły się gromkim „Bóg się rodzi” po którym aniołowie roznosili opłatki wszystkim zebrany w kościele. Potem były oczywiście życzenia. Obyśmy wzięli sobie do serca te,

które były czytane podczas jasełek gdy do Dzieciątka w żłóbku zostały skierowane słowa: „Pojednaj skłóconych, zważnionym rękę podaj, niech w naszych sercach Boży pokój zagości, naucz nas dostrzec dobro, naucz pokory i naucz pięknej miłości. Niech w roku, który jest nam na nowo dany umilkną wszelkie spory jakie trwały do tej pory, niech otworzą się nasze serca, nasze oczy, abyśmy wokół siebie umieli dostrzec Twoją Mądrość Panie i ...Ciebie u drugiego człowieka, jemu podarować swój czas i dobre słowo, w prezencie dać uśmiech na który czeka.” Te piękne słowa jak również cały tekst jasełek napisała jak zawsze pani Maria Faran. Dziękuję jej serdecznie za pomysł, poświęcony czas i dbałość o każdy szczegół a wszystkim, którzy zagrali w przedstawieniu i pomogli je przygotować również pragnę w tym miejscu gorąco podziękować.



Karolina Smoleńska



Ogłoszenie

W najbliższy piątek, sobotę i niedzielę, tj.: 14, 15 i 16 stycznia po wsi będą chodzić kolędnicy czyli chór parafialny. Kolędnicy będą zbierać ofiary na budowę naszego nowego kościoła.



Dziesięć prostych słów

Trzecie słowo Dekalogu

Wezwanie do świętowania dni świętych jest wyrazem troski Stwórcy o duchowy wymiar naszej egzystencji. Dni świąteczne są bowiem szansą na odpoczynek od codziennych trudów, abyśmy mogli bardziej przyłgnąć do Boga. Czym różni się świętowanie niedzieli i godne obchodzenie świąt od cotygodniowego weekendu albo bezczynności?

Trzecie przykazanie Boże: „Pamiętaj, abyś dzień święty święcił” wskazuje, że jednym ze sposobów okazywania Bogu miłości jest poszanowanie dni świętych, a zwłaszcza niedzieli. Nakłada ono na nas dwa obowiązki: uczestnictwa we Mszy św. oraz wypoczynku po całotygodniowej pracy.

Niedziela - mała Wielkanoc

W kalendarzu liturgicznym niedziela ma pierwszeństwo przed innymi świętami - wyjątkiem są najważniejsze uroczystości - i stanowi podstawę roku kościelnego. Centrum świętowania Dnia Pańskiego była zawsze dla chrześcijan Msza św., więc od uczestnictwa w niej nigdy nie może być ważniejszy wypoczynek. Katechizm Kościoła Katolickiego mówi, że ci, którzy dobrowolnie opuszczają Eucharystię, popełniają grzech ciężki.

W niedzielę i święta zakładamy odświętne ubrania i spędzamy czas z rodziną oraz przyjaciółmi na wartościowych rozrywkach i wspólnym biesiadowaniu. Czy to wystarczy? Jan Paweł II w liście apostolskim z 1998 r. „*Dies Domini*” (O świętowaniu niedzieli) pytał: „czyż nie można uczynić

z niedzieli dnia szczególnie poświęconego solidarności, wykorzystując wszelkie twórcze energie chrześcijańskiego miłosierdzia?”. Natomiast Katechizm KK (2186) przypomina: „*W pobożności chrześcijańskiej niedziela jest tradycyjnie poświęcona na dobre uczynki i pokorne posługi względem ludzi chorych, kalekich i starszych*”.

Niedziela upamiętnia odpoczynek Stwórcy po sześciodniowym dziele stworzenia. W pierwszym dniu tygodnia dokonało się także zmartwychwstanie Pana Jezusa, a później - Zesłanie Ducha Świętego. Jako cotygodniowa pamiątka Zmartwychwstania Pańskiego, nazywana jest niedziela nieustannie powtarzaną Paschą tygodnia, czyli „*małą Wielkanocą*”. O ile jej polska nazwa akcentuje zaniechanie działania (niedziela), o tyle rosyjskie słowo „woskriesienie” (zmartwychwstanie) określa najgłębszy sens Dnia Pańskiego.

Ocalić sens świętowania

Obecnie w większości krajów dni świąteczne, również wszystkie niedziele, zagwarantowane są ustawowo jako wolne od pracy. Pomimo to słychać powszechne narzekanie, że „kiedyś to dopiero były święta”. Może to jednak nasza wina, że nie potrafimy już tak świętować jak kiedyś. Niestety, dla wielu osób niedziela jest jedynie zakończeniem tygodnia albo dniem kończącym kolejny weekend, czyli cotygodniowy czas odpoczynku.

Myliłby się jednak ten, kto sądziłby, że to przypadłość tylko naszych czasów. Już Jan Kochanowski pisał: „Święto

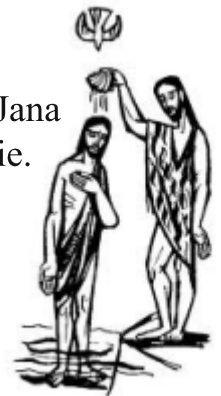
niechaj świętem będzie: tak bywało przedtem wszędzie./ Święta przedtem ludzie czcili, a wszystko na czas zrobili/ I ziemia hojniej rodziła, bo pobożność Bogu miła./ Dziś bez ustanku pracujem i dniom świętym nie folgujem./ Więc choć niby zarabiamy,/ ale przecież nic nie mamy...” („Dzień święty święcić”).

Naruszeniem przykazania jest niekończąca się praca zarobkowa w dni świąteczne, bez względu na to, czy jej motywem jest pycha, chciwość czy zazdrość. Ale nie chodzi o hołdowanie leniuchowaniu czy o przesadny rygorizm. Zamiast zastanawiać się, czy np. odchwaszczając w niedzielę grządki w ogródku nie łamię przykazania, powinniśmy raczej zadbać o zachowanie wewnętrznej wrażliwości, która pozwoli ocenić, czy to, co robimy w dniu świątecznym, można było wykonać innego dnia.

„Spodobało się Przedwiecznemu Ojcu uczynić Pośrednikiem naszego zbawienia swojego Jednorodzonego Syna, który dla nas stał się człowiekiem. Dlatego niedziela, dzień Jego zmartwychwstania, jest dla nas, którzy uwierzyliśmy w Chrystusa, dniem szczególnie świętym. W dniu tym gromadzimy się wszyscy wokół ołtarza, ażeby zaczerpnąć ze świętości Chrystusa i ażeby cały nasz tydzień uczynić świętym. (...) Dzisiaj, kiedy część katolików zaczyna zaniedbywać niedzielną Mszę św., trzeba nam sobie przypomnieć szczególnie o tajemnicy tej Bożej miłości, jaką zostaliśmy obdarzeni w Chrystusie i która się uobecnia na Jego ołtarzu. Nie ludźmy się: odchodząc od źródeł miłości i świętości, odchodzi się od samego Chrystusa”. (Jan Paweł II)

OGŁOSZENIA DUSZPASTERSKIE NIEDZIELA CHRZTU PAŃSKIEGO

1. Wspomnienie wydarzenia nad Jordanem, gdzie Pan Jezus przyjął chrzest, a także gdzie Bóg potwierdził, że jest On Jego Synem, kończy okres Narodzenia Pańskiego. Od jutra w liturgii rozpoczyna się tak zwany okres zwykły, w ciągu roku. Jednak tradycyjnie przedłużamy śpiewanie kolęd do 2 lutego, czyli do święta Ofiarowania Pańskiego, zwanego u nas Matki Bożej Gromnicznej, które bezpośrednio wiąże się z Bożym Narodzeniem. Zapamiętajmy dziś słowa samego Boga o Jezusie: „To jest Mój Syn Umilowany, Jego słuchajcie”.
2. Wspominając chrzest Pana Jezusa w Jordanie, myślimy także o naszym chrzcie, który jest początkiem i fundamentem naszego chrześcijańskiego życia, czyli naszej przyjaźni, komunii z Panem Bogiem. W tym sakramencie otrzymaliśmy godności przybranego dziecka Bożego i dar Bożej miłości. Zostaliśmy też włączeni do wspólnoty Kościoła. Przyjęcie chrztu jest dla nas jednocześnie wielkim zobowiązaniem. Musimy bowiem podążać drogą coraz większego upodobania się do Chrystusa, to znaczy kochać Go coraz więcej i uczyć się od Niego, jak kochać bliźnich. Jeśli nasza komunia z Bogiem będzie coraz doskonalsza, jako chrześcijanie będziemy stawać się ludźmi wyczulonymi na piękno duchowe i moralne, rozmiłowanymi w tym, co szlachetne, wartościowe, prawdziwie wielkie. W naszej codzienności nie możemy zadowolić się bylejąkością i obojętnością. Zatrzymajmy się na moment przy chrzcielnicy, aby podziękować za dar dziecięstwa Bożego, ale także zdać sobie sprawę z naszej odpowiedzialności za budowanie Kościoła na ziemi.
3. W przyszłą niedzielę, 16 stycznia, będziemy obchodzili Światowy Dzień Migranta i Uchodźcy.
4. Dalszy ciąg wizyty duszpasterskiej:
 - w poniedziałek: od Państwa Podstawskich do Państwa Dziubełów /Polana środkowa/
 - w wtorek: od Państwa Buć do Państwa Lewandowskich /Polana Ostre/.
 Kolęda rozpocznie się po południu od godz. 14.00.
5. Składamy serdeczne „Bóg Zapłać” za sprzątanie kościoła Paniom: Majewskiej Małgorzacie i Dyrda Anastazji. Na przyszły tydzień zapraszamy Panie: Janiszek Bogusława i Dzik Krystyna.
6. 14 stycznia /piątek/ Msza św. Szkolna o godz. 9.00. W tym dniu uczymy św. Jana Bosko, zapraszamy dzieci wraz z rodzicami. Mszy św. o godz. 16.00 nie będzie.



W najbliższym tygodniu imieniny obchodzą
Julian Zięba, Marcelina Ostrowska, Jan Podraza,
Arkadiusz Daniłow, Weronika Hermanowicz.
 Solenizantów zapraszamy na mszę św. w piątek o godz. 9:00

Gazetkę redaguje zespół:

ks. Stanisław Gołyźniak, Karolina i Witold Smoleńscy

Oprawa graficzna: Bernadetta Szkarłat